

LISTOPAD 2013 ROK IV, NR 11 (40) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

# KALEJDOSKO

POWIATU KIELECKIEGO



**Nasza  
Niepodległa**

s. 3, 7



**Wydawca:**  
**STAROSTWO POWIATOWE  
W KIELCACH**  
25-516 Kielce  
al. IX Wieków Kielc 3  
tel. 41 344 54 29  
tel./fax 41 344 28 25  
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

**Redaktor naczelny:**  
Agata Niebudek-Śmiech  
tel. 41 342 17 29  
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

**Zespół redakcyjny:**  
Agata Lisowska, tel. 41 342 15 27  
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl  
Agnieszka Fiuk, tel. 41 342 15 27  
e-mail: fiuk.a@powiat.kielce.pl  
Agnieszka Madetko, tel. 41 342 15 27  
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl  
e-mail: kalejdoskop@powiat.kielce.pl

**Fotografie:**  
Archiwum  
Starostwa Powiatowego  
w Kielcach

**DTP:**  
„Fundacja POSTERIS”  
Kielce, ul. Krakowska 62

Nakład: 3000 egz.

**Kolportaż:**  
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”  
dostępny jest w Starostwie Powiatowym  
w Kielcach oraz w urzędach miast  
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo  
skracania nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich  
materiałów bez zgody Wydawcy  
jest zabronione.

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Okładka: fot. Paweł Molik



**Szanowni Czytelnicy!**

Zapraszam do lektury listopadowego wydania „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”. To szczególny miesiąc przywoływania wydarzeń historycznych, które doprowadziły do odzyskania przez Polskę niepodległości. Podtrzymywanie pamięci o ważnych datach z dziejów naszej ojczyzny to zadanie dla wszystkich nas. Wspaniałe świadectwo postaw patriotycznych dają członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych „Jodła”, o którym można przeczytać w najnowszym wydaniu naszego miesięcznika. Do pięknych tradycji odwołuje się także wystawa „Henryk Sienkiewicz i wpływ jego twórczości na postawy patriotyczne młodzieży w czasie II wojny światowej”, w której otwarciu w gmachu Sejmu RP miałem przyjemność uczestniczyć.

W listopadowym numerze „Kalejdoskopu” zastanawiamy się także nad kondycją działających w powiecie kieleckim organizacji pozarządowych i przedstawiamy program Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Trzeci sektor to dla samorządu powiatowego ważny partner. Organizacje pozarządowe wnoszą w nasze życie społeczne nowe wartości, są animatorami ciekawych przedsięwzięć służących społecznościom lokalnym, aktywizują mieszkańców, śmiało i skutecznie sięgają po zewnętrzne środki finansowe, wypełniają przestrzeń, której z różnych przyczyn nie są w stanie zająć sektor publiczny czy prywatny. Dotyczy to w szczególności działań z zakresu ochrony zdrowia i rehabilitacji, pomocy społecznej, edukacji i oświaty.

Mam nadzieję, że lektura najnowszego wydania naszego miesięcznika dostarczy Czytelnikom wielu informacji z życia samorządu powiatowego. W cyklu poświęconym ludziom regionu przedstawiamy sylwetkę Damiana Pytla – absolwenta Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie, czterokrotnego zdobywcę Stypendium im. Andrzeja Radka, a dziś studenta prawa i socjologii. Jestem przekonany, że przykład Damiana, który z konsekwencją realizuje swoje marzenia, może być inspiracją dla wielu młodych ludzi.

*Zdzisław Lmaitka*  
*Starosta kielecki*

## Przywracają pamięć o ważnych wydarzeniach

# Oddają głos historii

**– To co robimy, to jest jak dotyk historii. W każdej gminie można znaleźć bohatera, o którym nikt nie pamięta – mówią członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych „Jodła”.**

**P**okazują mieszkańcom powiatu kieleckiego lokalną historię, która rozegrała się na ich terenie. Na ich inscenizacje przychodzi kilka tysięcy osób; rekord padł w Szewcach, w gminie Sitkówka-Nowiny – 4 tysiące widzów.

– Nasze rekonstrukcje wypełniają luki w historii. Czasami wójtowie mówią, że u nich nic ciekawego się nie

historię. Wtedy stało się jasne, że musimy ocalić od zapomnienia pamięć o nim. Postanowiliśmy organizować widowiska historyczne związane z wydarzeniami z czasów II wojny światowej, które rozegrały się na naszym terenie. Nacisk kładziemy na działalność podziemia niepodległościowego po 1945 roku, a w szczególności Armii Krajowej. Dajemy „żywą lekcję historii”.

**Dionizy Krawczyński podczas rekonstrukcji pełni rolę narratora**

Stowarzyszenie powstało w 2008 roku.

– Kiedy staliśmy nad trumną Antoniego Hedy „Szarego”, który wstawił się akcją rozbicia kieleckiego więzienia, zdaliśmy sobie sprawę, że odszedł ktoś, kto tworzył naszą najnowszą

### Kim są?

W Stowarzyszeniu działają 52 osoby, z czego połowa to mieszkańcy gmin: Górnio, Zagnańsk, Miedziana Góra, Piekoszów, Chęciny, Sitkówka-Nowiny. Najmłodsza jest Małgosia Gawlik z gminy Zagnańsk, która jest w II klasie Szkoły Podstawowej. Najstarszym członkiem jest 70-letni Zygmunt Pęksyk z Kielc. Tych różnych ludzi: nauczycieli, właścicieli firm, uczniów, studentów połączyła wspólna pasja – historia, o której nie można zapomnieć.

– Bez pamięci o niej tracimy swoją tożsamość – mówi. Misją Stowarzyszenia jest przekazanie młodemu pokoleniu wiedzy o tragicznych latach II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem działań lokalnego podziemia niepodległościowego. – Jeździmy po szkołach całego powiatu, opowiadamy o historii. Czasami towarzyszą nam kombataneci, ale dla nich to często trudne wspomnienia. Opowiadamy o miejscowym oddziale Zbyszka Kruszelnickiego „Wilka”, na przykładzie jego akcji tłumaczymy, jak naprawdę wyglądała działalność partyzancka – mówi Dionizy Krawczyński. Nie kryje on satysfakcji, że na rekonstrukcje „Jodły” przychodzą całe szkoły.

### Scenariusz z bogatym źródłem

Dionizy Krawczyński jest autorem scenariuszy. Zawsze są one oparte na wydarzeniach z naszego terenu. Jak mówi, nigdy nie opiera się na jednym źródle. – Wychodzimy z założenia, że ci, którzy przychodzą na rekonstrukcje, nie wiedzą nic o historii. W czasie rekonstrukcji jestem narratorem, zawsze sprawdzam daty i wiadomości. W kilku przypadkach udało mi się zweryfikować informacje oficjalnie podawane np. na pomnikach. Jeśli chodzi o historię II wojny światowej, mamy się czym chwalić – mówi szef „Jodły”.

**Widowisko historyczne i opowieść o losach „Hubala” podczas Pikniku Historycznego w Szewcach**



**Stowarzyszenie „Jodła” podczas odsłonięcia tablicy poświęconej walce oddziału majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”**

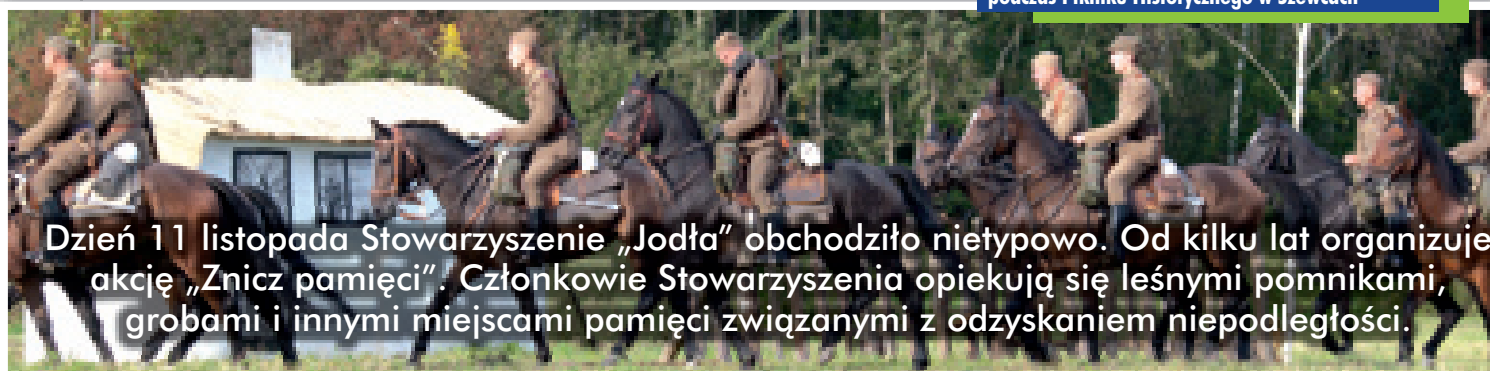
wydarzyło. Wtedy odpowiadam, że w dwa tygodnie przygotuję szczegółowy scenariusz wydarzeń z czasów II wojny światowej – opowiada Dionizy Krawczyński, założyciel i prezes Stowarzyszenia „Jodła”. – Wiele osób nie pamięta bądź nie wie, co się działo na terenie ich miejsca zamieszkania. My pamiętamy i kultywujemy pamięć, tę najprostsza.

w Zagnańsku, Miedzianej Górze, Chęcinach, Sitkówce-Nowinach. Ponadto członkowie stowarzyszenia uczestniczą z poczem Korpusu Kieleckiego AK w prawie każdej uroczystości patriotycznej w gminach powiatu kieleckiego, często pełniąc wartę. Ich obecność powoduje, że każda oprawa ma wymiar dostojny, a kombataneci są wdzięczni, że mogą wspominąć młodość.

### Szewce – tu się zaczęło

Pierwsza rekonstrukcja odbyła się w Szewcach – wsi, która podczas II wojny światowej była ostoją oddziałów Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych. Wsi, w której w 1944 roku właśnie „Szary” stoczył całodzienną bitwę z Niemcami. Obecnie widowiska historyczne „Jodły” można co roku obejrzeć

**Dzień 11 listopada Stowarzyszenie „Jodła” obchodziło nietypowo. Od kilku lat organizuje akcję „Znicz pamięci”. Członkowie Stowarzyszenia opiekują się leśnymi pomnikami, grobami i innymi miejscami pamięci związanymi z odzyskaniem niepodległości.**





## Nowa kadencja Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego

**Integracja organizacji pozarządowych i wspieranie ich działalności – takie cele wyznacza sobie Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego nowej kadencji.**



Pierwsze posiedzenie Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego nowej kadencji odbyło się w ostatnim dniu października

# Siła w ludziach

Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego nowej kadencji rozpoczęła działalność. Tworzy ją dwanaście osób – sześciu przedstawicieli organizacji pozarządowych działających w powiecie kieleckim oraz sześciu – samorządu powiatu kieleckiego.

– Mamy dobre tradycje we współpracy z organizacjami pozarządowymi, dlatego jestem przekonany, że nowa Rada będzie aktywnie współdziałać z samorządem powiatowym i pracować na rzecz aktywizacji społeczności

– Duża w tym zasługa liderów, którzy potrafią skupić wokół siebie i swoich pomysłów współmieszkańców i zachęcić ich do działań. Bo przecież siła zawsze jest w ludziach – podkreśla starosta Wrzałka.

### Mapa dla społeczników

Gdy dwa lata temu Powiatowa Rada Działalności Pożytku Publicznego rozpoczynała swoją działalność, za główny cel postawiła sobie zintegrowanie działań organizacji pozarządowych oraz stworzenie swoistej mapy, dzięki której będzie można ocenić, jak radzą sobie społecznicy, jak wygląda ich aktywność i z jakimi problemami muszą się mierzyć.

Stanisław Furmanek, naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej oraz przewodniczący Rady pierwszej kadencji, podsumowując jej działalność, podkreśla: – Jednym z najważniejszych wydarzeń dwuletniej kadencji Rady był Powiatowy Kongres Organizacji Pozarządowych, w którym wzięli udział przedstawiciele ponad stu stowarzyszeń. To było cenne doświadczenie oraz szansa na wymianę poglądów i doświadczeń.

Kongres uwidocznił, że mieszkańcy powiatu kieleckiego coraz chętniej zrzeszają się, wykazując się przy tym dużym zaangażowaniem. Gorzej natomiast jest z umiejętnością pozyskiwania pieniędzy. Wiele organizacji nie potrafi się też odnaleźć w gąszczu przepisów prawnych i biurokratycznych barier, boryka się też z problemami lokalowymi.

Jednym z efektów działania Rady w minionych latach jest przygotowanie „Mapy aktywności społecznej organizacji pozarządowych działających na terenie powiatu kieleckiego”. – To dokument, który stanowi źródło wiedzy o działalności w powiecie kieleckim organizacji pożytku publicznego i innych organizacji pozarządowych – mówi Jacek Barański, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

### Uratować szkołę, zbudować kanalizację

Ile stowarzyszeń działa w powiecie kieleckim? Można szacować, że jest ich około 300, ale część istnieje tylko na papierze, część aktywizuje się okazjonalnie, ale są też takie, które działają nieprzerwanie, podejmując coraz to nowe inicjatywy.

– Z pewnością na szczególne wyróżnienie zasługują ochotnicze straże pożarne oraz koła gospodyń wiejskich – mówi Paweł Gratka, przewodniczący Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego nowej kadencji. Przewodniczący ocenia, że spośród wszystkich zarejestrowanych organizacji pozarządowych aktywnie działa w powiecie kieleckim około 60. Prowadzą one różnorodną działalność – są wśród nich stowarzyszenia kulturalne, w ramach których działają np. chóry, orkiestry czy zespoły ludowe. Kultuwują one tradycje, dbają o dziedzictwo regionalne, organizują ciekawe imprezy.



**JACEK BARAŃSKI,**  
członek Zarządu  
Powiatu w Kielcach:

– Organizacje pozarządowe działają coraz prężniej, podejmując inicjatywy z różnych dziedzin: pomocy społecznej, kultury, edukacji, sportu czy pielęgnowania tradycji narodowych. Mam nadzieję, że Rada będzie dobrym forum wymiany doświadczeń i integracji środowiska społeczników.

lokalnych – mówi starosta kielecki Zdzisław Wrzałka. Starosta, który często gości w gminach powiatu kieleckiego, jest pełen uznania dla działań organizacji pozarządowych, które na swoim terenie organizują ciekawe imprezy sportowe i kulturalne, dbają o dziedzictwo małej ojczyzny, wspierają najuboższych czy uzdolnioną młodzież. Bez aktywności i chęci działania stowarzyszeń nie byłoby bowiem wielu lokalnych wydarzeń.



Organizacje pozarządowe zaprosiły do realizacji projektu „Równi lecz różni”

Wiele organizacji działa na rzecz najuboższych, niepełnosprawnych, zagrożonych wykluczeniem, niektóre angażują się w pomoc uzdolnionej młodzieży, fundując stypendia. Bywa również i tak, że stowarzyszenia powstają doraźnie, by załatwić jakąś istotną dla społeczności lokalnej sprawę, np. budowę wodociągu czy uratowanie szkoły przed likwidacją.

## Na kulturę i edukację

Przyjęty Przez Radę Powiatu w Kielcach „Program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2014” określa kierunki wspólnych działań trzeciego sektora i samorządu lokalnego. W 2014 roku współpraca powiatu kieleckiego z organizacjami pozarządowymi będzie miała charakter zarówno finansowy, jak i pozafinansowy. Obejme m.in. zlecenie realizacji zadań publicznych poprzez udzielenie dotacji w ramach konkursu z tzw. pożytku publicznego, opiniowanie i konsultowanie z organizacjami pozarządowymi programów i projektów aktów prawa miejscowego, dotyczących działalności statutowej tych organizacji, inicjowanie oraz realizację wspólnych projektów integrujących sektor publiczny, partnerstwo i współpracę w projektach.

– W nadchodzącym roku priorytetowymi zadaniami naszego samorządu realizowanymi we współpracy z trzecim sektorem będą m.in.: pomoc społeczna, kultura, edukacja, oświata i wychowanie, działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, opieka zdrowotna, profilakty-



**Działalność ochotniczych straży pożarnych to piękny przykład tradycji, która łączy pokolenia**

ka i rehabilitacja, upowszechnianie kultury fizycznej, sportu i turystyki, promocja zatrudnienia i aktywizacji zawodowej, podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej, promocja powiatu kieleckiego – wylicza Jacek Barański.

## Trzeci sektor współpracuje

Warto podkreślić, że wiele działań już od lat realizowanych jest we współpracy z organizacjami pozarządowymi. Wystarczy wspomnieć choćby coroczny Jarmark Świętokrzyski, Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów w Chmielniku, działania podejmowane w ramach projektu „Równi lecz różni” czy funkcjonowanie warsztatów terapii zajęciowej.

Bez wątpienia rozkwit stowarzyszeń i coraz większa aktywność ich członków to zjawisko bardzo pozytywne. Mieszkańcy naszych gmin chętnie się organizują, poświęcając swój wolny czas na pracę społeczną. Ma to zapewne związek z możliwością pozyskiwania zewnętrznych pieniędzy na działalność, m.in. w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki czy Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Trzeci sektor z niecierpliwością oczekuje na kolejne unijne rozdanie. ■

– Z pewnością sprawy formalne. Zarejestrowanie stowarzyszenia w naszym regionie zajmuje trzy, cztery miesiące, a np. na Śląsku tylko miesiąc. Dlaczego tak się dzieje? Myślę, że jako Rada zadamy sobie trud, by wyjaśnić, gdzie jest to słabe ogniwo.

■ **Jest Pan wiceprezesem stowarzyszenia „Tradycja i Nowoczesność”. Co Panu daje działalność społeczna?**

– Przede wszystkim ogromną satysfakcję z możliwości niesienia pomocy innym oraz poczucie integracji, działanie w grupie. Ważna jest także świadomość, że można na kogoś liczyć. A poza wszystkim – działalność w stowarzyszeniu to fajna forma spędzania wolnego czasu.

■ **Zbliża się nowy rok, a wraz nim czas rozliczeń podatkowych. Czy pieniądze z 1 proc. trafiają do naszych lokalnych organizacji pozarządowych?**

– Z szacunków wynika, że 60 proc. środków finansowych z 1 proc. wędruje do zaledwie kilku ogólnopolskich fundacji. Rządziej przekazujemy nasze wsparcie lokalnym organizacjom. A może warto byłoby przyjrzeć się tym stowarzyszeniom, które działają obok nas i właśnie im przekazać nasz 1 proc.

– Z pewnością sprawy formalne. Zarejestrowanie stowarzyszenia w naszym regionie zajmuje trzy, cztery miesiące, a np. na Śląsku tylko miesiąc. Dlaczego tak się dzieje? Myślę, że jako Rada zadamy sobie trud, by wyjaśnić, gdzie jest to słabe ogniwo.

## SKŁAD POWIATOWEJ RADY DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO:

- ✓ Paweł Gratka – Stowarzyszenie „Tradycja i Nowoczesność” (przewodniczący Rady)
- ✓ Michał Gawel – Stowarzyszenie „Pro Civitas” w Piekoszowie (wiceprzewodniczący Rady)
- ✓ Tomasz Biernacki – Chmielnickie Stowarzyszenie Kulturalne
- ✓ Ks. Jan Jagielka – Caritas Diecezji Kieleckiej
- ✓ Mieczysława Grzywna – Świętokrzyski Klub „Amazonki” przy ŚCO w Kielcach
- ✓ Michał Rachtan – Towarzystwo Przyjaciół Bodzentyna
- ✓ Mieczysław Kędzierski – Rada Powiatu w Kielcach
- ✓ Ireneusz Zak – Rada Powiatu w Kielcach
- ✓ Jacek Barański – członek Zarządu Powiatu w Kielcach
- ✓ Michał Godowski – członek Zarządu Powiatu w Kielcach
- ✓ Beata Piotrowska-Wróbel – Starostwo Powiatowe w Kielcach
- ✓ Anna Marcinkowska – Starostwo Powiatowe w Kielcach



## Rozmowa z PAWEŁM GRATKĄ, przewodniczącym Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego

### ■ Jakie wyzwania stoją przed Radą nowej kadencji?

– Wyzwań jest sporo. Chcemy pełnić funkcję doradczą dla Zarządu Powiatu, wspierać działające w powiecie organizacje pozarządowe oraz inspirować mieszkańców do zakładania stowarzyszeń i fundacji, pokazując im dobre praktyki. Mam także nadzieję, że wzorem rady powiatowej zaczną powstawać rady gminne.

### ■ Jak Pan ocenia aktywność organizacji pozarządowych w powiecie kieleckim?

– Im bliżej Kielc, tym aktywność społeczna jest bardziej widoczna. W wielu gminach mamy bardzo wyrazistych liderów, którzy potrafią przyciągnąć ludzi, zarażać ich swoimi pomysłami, ale zdarzają się także środowiska biernie, gdzie jest raczej oczekiwanie na efekty jakichś przedsięwzięć, natomiast nie ma chęci działania. Świetnie radzą sobie ochotnicze straże pożarne, obserwujemy także wspaniały rozwój kół gospodyń wiejskich, ale są też organizacje, które istnieją tylko na papierze.

### ■ Jaki jest sens zrzeszania się w organizacjach pozarządowych?

– Zdecydowanie mają one większą siłę przebicia, łatwiej docierają do tych, którzy podejmują decyzje dotyczące np. funkcjonowania gmin. Władze lokalne coraz bardziej liczą się ze zdaniem organizacji pozarządowych, podejmują z nimi dialog. Tu sprawdza się stara zasada, że w jedności jest siła, a jednostkowy głos jest słabo słyszalny.

### ■ Co jest największą złą organizacją pozarządowych?



**Modernizacja drogi  
Dębska Wola –  
Łukowa to jedno z  
największych tego-  
rocznych przedsię-  
wzięć**

# Bezpieczniej na drogach

**Wiele się dzieje na drogach powiatowych. Właśnie oddano do użytku trzy kolejne odcinki – w gminach Morawica i Chęciny.**

**P**rzebudowa drogi powiatowej Feliksówka – Łukowa – Dębska Wola – Chałupki – Lisów wraz z budową chodnika w miejscowości Dębska Wola to kolejne zadanie powiatu kieleckiego, realizowane na terenie gmin Chęciny i Morawica.

W ramach przedsięwzięcia wybudowano nową drogę w miejscowościach Łukowa – Zbrza o długości 930 m oraz zmodernizowano nawierzchnię drogi w miejscowości Dębska Wola na odcinku ponad 2,6 km. W Dębskiej Woli powstał również chodnik o długości 1,3 km. Dla bezpieczeństwa oznaczono nowe przejścia dla pieszych oraz ustawiono bariery ochronne. Całkowity koszt inwestycji to blisko 2,1 mln zł. Połowę tej kwoty samorząd powiatu kieleckiego uzyskał w ramach dofinansowania z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, pozostałe źródła finansowania to budżet powiatu – ponad 520 tys. zł – oraz środki z gmin Chęciny i Morawica.

Kilka dni temu oddano do użytku drogi powiatowe w miejscowościach Nida oraz Obice. Na obie te inwestycje samorząd powiatu kieleckiego również uzyskał dofinansowanie, tym razem z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji w ramach funduszy przeznaczonych na usuwanie klęsk żywiołowych. W Nidzie przebudowano odcinek o długości 2 km. Koszt remontu to prawie pół miliona złotych – z czego 400 tys. zł przekazało ministerstwo, resztę zapewniły samorządy powiatu kieleckiego i gminy Morawica. W ramach inwestycji wykonano nową nawierzchnię oraz umocniono pobocza. Ponadto na części drogi wybudowano chodnik z kostki brukowej o długości 520 m wraz ze zjazdami na posesie i odwodnieniem. Koszt tej inwestycji – 177 tys. zł – podzieliły po połowie między siebie budżet powiatu i gminy Morawica.

Odebrany został także ponad 800-metrowy odcinek drogi w miejscowości Obice, który również był dofinanso-

wany ze środków Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji w kwocie 170 tys. zł. Resztę pieniędzy przekazały gmina Morawica i powiat kielecki – 224 tys. zł. Prace na tej drodze obejmowały wykonanie nawierzchni z betonu asfaltowego i umocnienie poboczy kruszywem. ■



**Michał Godowski,  
członek Zarządu Powiatu w Kielcach:**

– Poprawia się stan techniczny nawierzchni dróg powiatowych. W pierwszej kolejności remontowane są odcinki, na których natężenie ruchu jest duże, a nawierzchnia najbardziej zniszczona. Oddawane do użytku mieszkańców powiatu kieleckiego drogi spełniają podwyższone standardy pod względem bezpieczeństwa. W Dębskiej Woli wybudowaliśmy chodnik, o który zabiegali mieszkańcy.

## Dla druhów–ochotników

**Siedem pomp szlamowych przekazał  
Zarząd Powiatu Kieleckiego ochotniczym  
strażom pożarnym.**

**P**rzekazanie sprzętu strażackiego odbyło się w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 w Kielcach. Pompy szlamowe otrzymały ochotnicze stráže pożarne z Bodzentyna, Woli Jachowej, Piotrkowic, Piekoszowa, Rakowa, Ćmińska i Grzymalkowa. Zakupione przez Starostwo Powiatowe w Kielcach urządzenia przystosowane są do wypompowywania zanieczyszczonej wody popowodziowej z budynków oraz rowów z bardzo dużą wydajnością, – do 1640 litrów na minutę. Na zakup sprzętu przeznaczono z budżetu powiatu blisko 40 tys. zł.

– Usuwanie szkód wyrządzonych przez powódź w 2010 roku trwało wiele miesięcy – powiedział wicestarosta kielecki Zenon Janus podczas oficjalnego przekazania pomp i dodał, że to właśnie wtedy, wraz z ówczesnym Zarządem Powiatu, podjęto decyzję o zakupie niezbędnego sprzętu dla jednostek ochotniczych straży pożarnych.

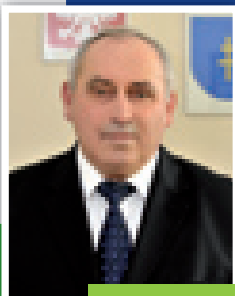
Strażacy, którzy odbierali ufundowane przez samorząd

urządzenia, nie kryli zadowolenia. – Niewątpliwie ten sprzęt poprawi naszą gotowość bojową, a praca będzie dzięki niemu wydajniejsza – mówił Wiesław Kaleta



z jednostki OSP w Woli Jachowej. – Ze względu na to, że należymy do kompanii wodnej, bardzo często jesteśmy wzywani do powodzi na terenie całego kraju – zaznaczył.

Podziękowania złożył radny i prezes Zarządu Powiatowego OPS – Ireneusz Żak: – Cieszę się, że samorząd wspiera strażaków. Pompy to znakomite i niezastąpione w walce z żywiołem urządzenia. Jestem przekonany, że będą służyły strażakom przez wiele lat. (aŃ.)



**Zenon Janus, wicestarosta kielecki:**

– Chcieliśmy, by strażacy-ochotnicy posiadali potrzebne im do pracy urządzenia, dlatego w poprzednich latach pompy szlamowe otrzymały drużyny z 12 gmin powiatu kieleckiego, teraz zaś przekazaliśmy sprzęt siedmiu pozostałym.



# Szkoła na medal

**Za działalność społeczną oraz wspaniały kontakt z młodzieżą Irena Marcisz została nominowana do tytułu Nauczyciel Roku.**



Uroczystość wręczenia wyróżnień odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie

**D**yrektorka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie nie kryje dumy, bowiem takie chwile jak ta nie zdarzają się często. Irena Marcisz znalazła się w prestiżowym gronie 13 pedagogów z całej Polski nominowanych do tytułu Nauczyciel Roku. To konkurs organizowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i „Głos Nauczycielski”, który promuje pedagogów wprowadzających innowacyjne metody nauczania i zaangażowanych w działalność społeczną w swoim środowisku. Każdego roku zgłaszanych jest kilka tysięcy pedagogów z całej Polski. Z tego grona kapituła nominuje finałową trzynastkę.

W tym roku wręczenie wyróżnień odbyło się na Zamku Królewskim w Warszawie, a nominowanej towarzy-

zyli: wicestarosta kielecki Zenon Janus oraz przedstawiciele grona pedagogicznego ze szkoły w Łopusznie.

– To wyróżnienie to dla mnie ogromna radość, cieszę się przede wszystkim z tego, że doceniono moją działalność społeczną – mówi Irena Marcisz.

Dyrektor placówki w Łopusznie jest prezesem Stowarzyszenia „Geniusz”, które wspiera młodych, utalentowanych ludzi, fundując im stypendia. Pomaga także wielodzietnym rodzinom, których dzieci uczęszczają do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie. Od maja 2012 r. Stowarzyszenie rozdało 27 ton żywności o wartości 100 tys. zł.

– Nasze Stowarzyszenie pomaga najbardziej potrzebującym. Możemy to czynić dzięki wspólnemu wysiłkowi,

zaangażowaniu i życzliwości innych. Jednym z działań była organizacja recitalu naszej ubiegłorocznej absolwentki Klaudii Błaszczak, w trakcie którego zbierane były pieniądze na pomoc finansową dla uzdolnionych muzycznie czy sportowo uczniów naszej szkoły. Wspieramy także uczestników olimpiad przedmiotowych – dodaje Irena Marcisz.

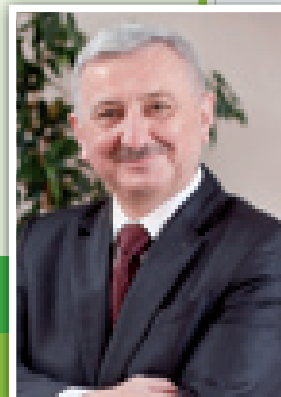
Wicestarosta Zenon Janus, który uczestniczył w gali na Zamku Królewskim w Warszawie, powiedział, że Irena Marcisz jest przykładem nauczyciela oddającego się swojej profesji z wielką pasją: – Jestem dumny, tym bardziej, że w finałowej trzynastce Irena Marcisz była jedyną reprezentantką naszego województwa. Jej sukces dowodzi, że w oddalonych od głównych ośrodków szkółach pracują wspaniali pedagodzy.

Warto dodać, że kierowany przez Irenę Marcisz Zespół Szkół nr 5 w Łopusznie otrzymał tytuł Szkoły na Medal, potwierdzony certyfikatem Ministerstwa Edukacji Narodowej. ■

## Urząd z certyfikatem

**Starostwo Powiatowe w Kielcach otrzymało certyfikat potwierdzający poprawne funkcjonowanie Systemu Zarządzania Jakością.**

Pod koniec sierpnia 2013 roku w kieleckim starostwie przeprowadzono audyt zewnętrzny. Dotyczył on ponownej oceny Systemu Zarządzania Jakością funkcjonującego w naszym urzędzie, a także weryfikował zastosowanie norm wynikających z ISO 9001:2008. Wśród mocnych stron kieleckiego starostwa wskazano m.in. zaangażowanie i kompetencje pracowników oraz pełnomocnika Systemu Zarządzania Jakością, a także nadzór nad przyrządami kontrolno-pomiarowymi oraz infrastrukturą informatyczną. Kontrola potwierdziła, że funkcjonujący w kieleckim starostwie system zarządzania jest utrzymywany i doskonalony zgodnie z wymaganiami obowiązującej normy. Otrzymaany certyfikat pozostanie ważny do września 2016 r. (afi.)



Zdzisław Wrzałka, starosta kielecki:

– Otrzymanie certyfikatu to potwierdzenie dobrej pracy naszego urzędu oraz faktu, że wdrożyliśmy skuteczną procedurę. Wyznaczyliśmy sobie ambitny cel, który dzięki zaangażowaniu wszystkich pracowników Starostwa Powiatowego w Kielcach udało się osiągnąć.

## Radośnie i patriotycznie

**T**łumy mieszkańców naszego regionu uczestniczyły w Narodowym Świecie Niepodległości. W uroczystościach w Kielcach wzięli udział: starosta kielecki Zdzisław Wrzałka oraz członkowie Zarządu Powiatu –

Bogdan Gierada, Michał Godowski i Jacek Barański. Wicestarosta Zenon Janus uczestniczył w obchodach rocznicy odzyskania przez Polskę wolności w Chęcinach.

Tuż przed uroczystą mszą świętą w Bazylice Katedralnej, która odbyła się 11 listopada, starosta Zdzisław Wrzałka spotkał się z członkami Związku Strzeleckiego Kielce im. Józefa Piłsudskiego. Przed gmachem Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach otrzymał tytuł honorowego członka Związku w podziękowanie za zasługi dla rozwoju tej patriotycznej organizacji oraz wkład w utrwalanie wśród młodzieży wartości narodowych.

– To dla mnie ogromne wyróżnienie i wielki zaszczyt – powiedział starosta. – Jestem rad, że w szeregach Związku Strzeleckiego jest tylu młodych ludzi. (nieb.)



Starosta Zdzisław Wrzałka z członkami Związku Strzeleckiego

## KLUB RADNYCH



**KAZIMIERZ BIELECKI**



**KAZIMIERZ BIELECKI**



**IRENA GMYR**



**MIROSŁAW GĘBSKI**



**ANDRZEJ MICHAŁSKI**



**TOMASZ PLEBAN**



**TOMASZ ZBRÓG**

## Leczenie za granicą

**Czy jesteśmy  
równouprawnionymi  
Europejczykami w świetle nowej  
dyrektywy o leczeniu  
transgranicznym?**

Dyrektywa o leczeniu transgranicznym weszła w życie 25 października 2013 r. Łączy ona unijną zasadę swobodnego przepływu osób między krajami członkowskimi Unii Europejskiej z faktem przypisania ochrony zdrowia do danego państwa członkowskiego.

Dyrektywa obejmuje jednak pomoc planową. Jej ideą jest możliwość uzyskania pomocy w każdym państwie członkowskim, jednak stawka ubezpieczenia jest przypisana do wyceny danego świadczenia dokonanej w danym kraju. Oznacza to, że Polak leczący się za granicą, uzyska zwrot kosztów do poziomu wyceny danej usługi przez macierzystego płatnika.

Polska liczy na napływ pacjentów zagranicznych z tego powodu, że ceny u nas są niższe niż w takich krajach jak Niemcy, Skandynawia czy Wielka Brytania. Warunkiem zwrotu środków zawsze jest jednak to, że dana usługa jest refundowana w kraju macierzystym. Dyrektywa w praktyce jednak ogranicza możliwość swobodnego leczenia do tych świadczeń, na których wykonanie potrzeba jednego dnia, czyli 24 godzin. W czasie leczenia dłuższego należy uzyskać zgodę płatnika. Możliwe jest leczenie, jeśli danego świadczenia nie można uzyskać w określonym terminie.

Opieka transgraniczna stanie się łatwiejsza dzięki dyrektywie, której zadanie stanowi przede wszystkim pokazanie, że wspólna Europa oznacza lepszą i szybszą opiekę zdrowotną w rejonie granicznym, a taką umożliwia przede wszystkim telemedycyna.

**KAZIMIERZ BIELECKI**  
Radny Klubu PiS

## KLUB RADNYCH



**TEODORA JAGIEŁŁO**



**MARIAN FERDEK**



**JACEK BARAŃSKI**



**TEODORA JAGIEŁŁO**



**MIĘCZYŚLAW KĘDZIEŃSKI**



**DARIUSZ SKIBA**



**GRZEGORZ ŚWIT**

Szanowni Państwo!

21 października 2013 r. złożyłam ślubowanie, wstępując tym samym w szeregi radnych Rady Powiatu Kieleckiego. Po śmierci śp. posła Konstantego Miodowicza w Sejmie RP zastąpiła Go Renata Janik, zwalniając jednocześnie miejsce w Radzie Powiatu Kieleckiego.

Jak wspominałam na forum Rady, nie jest to dla mnie sytuacja komfortowa, gdyż w tle tych nominacji jest śmierć człowieka, posła. W obliczu takich sytuacji nie sposób oprzeć się refleksji nad przemijaniem. Tym bardziej w uroczystość Wszystkich Świętych, która jest czasem zadumy o tych, którzy odeszli. Z pewnością każdy z nas stojąc nad mogiłami swoich bliskich i znajomych doświadcza podobnych przeżyć.

Praca społeczna od wielu lat jest częścią mojego życia. Przez 12 lat byłam radną Rady Gminy w Masłowie. Następnie w kadencji 2006–2010 byłam radną Rady Powiatu Kieleckiego z okręgu Masłów, Zagnańsk i Miedziana Góra. Z sentymentem wspominam tę pracę w kontekście zrealizowanych wielu znaczących inwestycji.

Niemal od początku pracuję w Świętokrzyskim Biurze Rozwoju Regionalnego. Program Operacyjny Kapitał Ludzki, przy wdrażaniu którego pracuję, pozwolił dofinansować szereg przedsięwzięć z zakresu oświaty i szeroko rozumianego obszaru spraw społecznych.

W mojej pracy społecznej i zawodowej miałam wielki zaszczyt i honor pracować z wieloma mądrymi, ciekawymi i kreatywnymi ludźmi, od których mogłam się wiele nauczyć i dołożyć swoją skromną cegiełkę do wspólnego dzieła. Doświadczenia te na pewno skrócą okres wdrażania się w obowiązki radnej w Radzie, w której zasiadam od niedawna. Z pewnością będzie to okres wyťažonej pracy.

Życzylabym sobie i wszystkim radnym, aby był to okres efektywnej pracy nad ważnymi sprawami mieszkańców naszego powiatu. Aby był to czas pozbawiony destrukcyjnych sporów politycznych, których niestety doświadczamy w życiu publicznym. W końcu lokalne inwestycje nie znają barw partyjnych.

**TEODORA JAGIEŁŁO**  
Radna Klubu PO



## KLUB RADNYCH



**STEFAN PACAK**

## Czekając na zimę

Przed nami najtrudniejszy dla drogowców okres. Podczas październikowego posiedzenia Komisji Dróg, Komunikacji i Budownictwa Rady Powiatu w Kielcach, której jestem przewodniczącym, dyskutowaliśmy o przygotowaniach do sezonu zimowego.

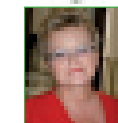
Od kilku tygodni w mediach pojawiają się informacje o tym, jaka będzie tegoroczna zima. Rosyjscy naukowcy straszą, że czeka nas najśroźsza od stu lat zima – według nich będzie długa i mroźna. Inne zdania są Amerykanie, którzy uspokajają, że zbliżająca się pora roku będzie dla Polski łaskawa.

Faktem jest, że już w ubiegłym roku mieliśmy bardzo długą i uciążliwą zimę. Śnieg leżał nawet w święta wielkanocne. Dla budżetu samorządu powiatu kieleckiego ubiegłoroczny sezon zimowy był bardzo kosztowny: na utrzymanie dróg, które skończyło się praktycznie dopiero w połowie kwietnia, wydano 3 mln 232 tys. zł. To największa kwota w historii powiatu. Przypomnijmy, że na terenie powiatu kieleckiego znajduje się 1128 km dróg i – co należy podkreślić – część z nich położona jest na terenach górzystych. Ale dobrze utrzymane drogi to bezpieczeństwo podróżujących – a to dla samorządu powiatowego jest priorytetem.

W sezonie 2013/2014 przy zimowym utrzymaniu dróg w trzech powiatowych obwodach drogowych (Celiny, Łagów, Strawczynek) pracować będzie 27 pługopiasekarek oraz cztery pługi ciężkie. W przypadku wystąpienia trudnych warunków atmosferycznych w pogotowiu będą pługi wirnikowe oraz sprzęt ciężki z wynajmu. Zakupiono także 18 400 ton mieszanki piaskowo-solnej.

Powiatowy Zarząd Dróg gotowy jest więc do zimy. Oby jednak przyszła jak najpóźniej i pozakłada swe łagodne oblicze.

**STEFAN PACAK**  
Radny Klubu PSL



**BARBARA BARSZCZ**



**JAN CEDRO**



**ELŻBIETA DUDEK**



**BOGDAN GIERADA**



**ZENON JANUS**



**STEFAN PACAK**



**ANDRZEJ PIWOWSKI**



**STANISŁAW RĘKAS**



**MAŁGORZATA SITARZ**



**JÓZEF SZCZEPAŃCZYK**



**IRENEUSZ ŻAK**



**DANUTA ŻEBROWSKA**

## KLUB RADNYCH



Bielskie Lasek  
Komunikacyjny



**RYSZARD BARWINEK**



**WŁADYSŁAW JACEWICZ**



**TOMASZ LATO**



**RYSZARD MAŃKUSZ**



**RYSZARD MATULIŃSKI**



**RYSZARD BARWINEK**

Szanowni Państwo!

W sferze działań ochrony społecznej mieszkańców powiatu kieleckiego bardzo ważną część stanowi realizacja zadań wynikająca z Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Wynika z niej otoczenie szczególną opieką mieszkańców powiatu dotkniętych różnymi przypadłościami losu, w tym niepełnosprawności. W ramach realizacji tych zadań prowadzone są instytucje typu domy pomocy społecznej czy warsztaty terapii zajęciowej. Z satysfakcją stwierdzam, że powiat kielecki od chwili powstania przykładą dużą wagę do powyższych zadań. Funkcjonują tu trzy domy pomocy społecznej, łącznie na 341 miejsc, w tym: dwa publiczne (w Zgórsku z filią w Rudzie Strawczyńskiej, Łagiewnikach) oraz jeden niepubliczny w Piekoszowie.

Dom Pomocy Społecznej w Zgórsku przeznaczony jest dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie oraz dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie. DPS posiada 130 miejsc (w DPS w Zgórsku – 96 miejsc w filii w Rudzie Strawczyńskiej – 34 miejsca).

Wdrażając standardy obowiązujących usług w domach pomocy społecznej mające na celu poprawę instytucjonalnej opieki nad osobami niepełnosprawnymi, w 2012 roku wykonano: projekt inwestycji pn. „Boisko wielofunkcyjne o sztucznej nawierzchni wraz ze ścieżką zdrowia i terenowymi urządzeniami do kinezyterapii z dostosowaniem wewnętrznych ciągów komunikacyjnych na terenie DPS” (kwota wydatku w 2012 r. – 65 190 zł). Dom Pomocy Społecznej przystąpił do procedury konkursowej w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy w celu pozyskania środków finansowych na dofinansowanie powyższego zadania. Łączny koszt planowanej inwestycji w latach 2013–2015 wynosi 3 444 844 zł, z czego środki z SPPW 2 894 116 zł, środki powiatu 550 728 zł.

Dom Pomocy Społecznej w Łagiewnikach przeznaczony jest dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie oraz dla osób przewlekle psychicznie chorych. DPS posiada 185 miejsc dla mężczyzn, w tym: dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie 103 miejsca, dla osób przewlekle psychicznie chorych – 82 miejsca.

Dom realizuje swoje zadania także w zakresie usług opiekuńczych, tj. pielęgnację, badania lekarskie, opiekę pielęgniarstwa, spotkania z psychologiem, kontakty z rodzicami, rehabilitację leczniczą. W DPS odbywają się zajęcia: plastyczne-manualne, muzyczne-teatralne, kulturalno-rekreacyjne, zajęcia sportowe, gry zręcznościowe. Ponadto prowadzona jest działalność Klubu Olimpiad Specjalnych (tenis stołowy, piłka nożna, koszykówka, dwubój siłowy, pływanie, lekkoatletyka). Terapia zajęciowa działa w kierunku integracji ze środowiskiem.

W 2012 roku w DPS Łagiewniki wykonano projekt budowlano-wykonawczy „Wielofunkcyjne boisko sportowe z bieżnią, kortami tenisowymi, budynkiem na sprzęt sportowy i elementami małej architektury”. Koszt ogółem wyniósł 54 000,00 zł ze środków powiatu kieleckiego. Ponadto zakupiono autobus przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych. Koszt ogółem wyniósł 249 075 zł, w tym: 124 537,50 zł ze środków powiatu kieleckiego oraz 124 537,50 zł ze środków PFRON.

Dom Pomocy Społecznej w Piekoszowie dla osób przewlekle somatycznie chorych przeznaczony jest dla 26 osób. Podmiotem prowadzącym go jest „Caritas” Diecezji Kieleckiej.

Od chwili powstania powiatu kieleckiego staraniem władz tych jednostek, dyrekcji Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz Zarządu Powiatu i Rady Powiatu Kieleckiego jest dbanie o jakość funkcjonowania DPS-ów i WIZ. Rokrocznie wydawane są duże nakłady finansowe, które mają na celu poprawę funkcjonowania tych jednostek.

Jednym z mankamentów działania na tym obszarze jest brak Zakładów Aktywności Zawodowej na terenie powiatu. Przedsięwzięcie to powinno być zrealizowane, gdyż wynika z założeń wspomnianej ustawy i ma na celu zatrudnienie osób niepełnosprawnych zaliczonych do znacznego stopnia niepełnosprawności, a także w celu rehabilitacji zawodowej i społecznej tych osób oraz przygotowania ich do aktywnego życia w otwartym środowisku na miarę ich indywidualnych możliwości.

**RYSZARD BARWINEK**  
Radny Klubu SLD

## Ku pokrzepieniu serc

**Powiat kielecki zagościł w gmachu przy Wiejskiej, gdzie otwarto wystawę poświęconą Henrykowi Sienkiewiczowi.**

W otwarciu wystawy „Henryk Sienkiewicz i wpływ jego twórczości na postawy polskiej młodzieży w czasie II wojny światowej” uczestniczył starosta Zdzisław Wrzałka. Ekspozycja poświęcona jest twórczości autora Trylogii. W nadchodzącym roku przypada wiele ważnych rocznic – 170. urodzin oraz setna śmierci pisarza. Mija także 130 lat od ukończenia przez niego *Potopu* i 120 lat od zwieńczenia prac nad *Quo vadis*. Warto przypomnieć, że w październiku 55-lecie istnienia obchodziło Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, którego zbiory zaprezentowano na wystawie.

– Autor Trylogii pisał ku pokrzepieniu serc, miał ogromny wpływ na społeczeństwo, dzięki jego twórczości w Polakach obudziły się i mocno zakorzeniły postawy



**Wystawę poświęconą Henrykowi Sienkiewiczowi otworzyła marszałek Sejmu RP Ewa Kopacz**

patriotyczne. Wzywał do czynu, zachęcał do walk o ojczyznę. To wielki człowiek i patriota – stwierdził Zdzisław Wrzałka.

Otwarcie wystawy swoją obecnością zaszczyliła wnuczka pisarza – Jadwiga Sienkiewicz, która przyjechała w towarzystwie córki Anny Dziewanowskiej oraz prawników. (amad.)



## Stworzyć drużynę i wygrywać

**Drugie miejsce zajęli pracownicy kieleckiego Starostwa Powiatowego w III Turnieju Piłki Siatkowej Nauczycieli Powiatu Kieleckiego, który odbył się w Zagnańsku.**

**– Na kolejne zawody stworzymy profesjonalną drużynę i wygramy – zapowiada kapitan Artur Dudzic.**

W hali sportowej w Zagnańsku rozegrano III Turniej Piłki Siatkowej Nauczycieli Powiatu Kieleckiego. Wystartowało pięć drużyn, złożonych z nauczycieli i dyrektorów szkół z gmin Bodzentyn, Chęciny, Sitkówka-Nowiny, Zagnańsk, w tym reprezentacja samorządu powiatu kieleckiego. Kapitan naszej reprezentacji Artur Dudzic mówi, że atmosfera na meczach była fascynująca i zarazem bardzo mobilizująca. – Rozgrywki były pełne emocji, traktowaliśmy je jak dobrą sportową zabawę, ale każdy z nas był tam w konkretnym celu: żeby wygrać.

O końcowej kolejności zdecydował bilans setów w poszczególnych spotkaniach oraz bezpośrednie wyniki pomiędzy drużynami. Zespół starostwa był bliski zwycięstwa.

– Rywalizowaliśmy z nauczycielami, którzy od lat wspólnie trenują siatkówkę i są zgrani na boisku. Nasza drużyna powstawała spontanicznie, właściwie zawiązała się tuż przed turniejem. Nie mieliśmy czasu, żeby się dobrze przygotować. W tym sporcie trzeba mieć oczy dookoła głowy i niezłą kondycję – dodaje kapitan.

Druga lokata daje kapitanowi drużyny sygnał do dalszego rozwoju. – Chcielibyśmy powiększyć grupę zawodników, aby w przyszłości zbudować silny zespół siatkarki Starostwa Powiatowego i wygrywać – mówi.

Podstawy do utworzenia drużyny są dobre. Artur Dudzic w siatkówkę gra już od 20 lat. Kolejna zawodniczka Starostwa Powiatowego Weronika Reczyńska trenuje od szkoły podstawowej. Agnieszka Madetko

**O miano najlepszej drużyny w piłce siatkowej w powiecie kieleckim walczyło pięć grup. Ostatecznie I miejsce zajęła Sitkówka-Nowiny, II – Starostwo Powiatowe w Kielcach, III – Zagnańsk, IV – Bodzentyn, V – Chęciny.**

## Z miasta na wieś

**Górno, Morawica, Piekoszów i Daleszyce – w tych gminach wydano w tym roku najwięcej pozwoleń na budowę. Wciąż chętnie przenoszą się tam kielczanie.**

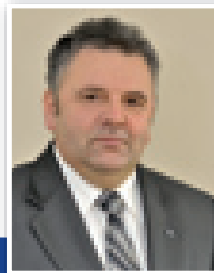
Coraz więcej osób, w tym wielu mieszkańców stolicy naszego województwa, osiedla się w gminach powiatu kieleckiego. Ogółem do końca września w Wydziale Budownictwa kieleckiego starostwa powiatowego wydano 1171 pozwoleń na budowę, w tym 740 na nowe budynki mieszkalne. Największy budowlany boom zauważalny jest w tym roku w gminach Górno, Morawica, Piekoszów i Daleszyce. Dla porównania – w 2012 roku wydano 1185 pozwoleń na nowe budynki mieszkalne, w tym – 375 (czyli ponad 31 proc.) dla inwestorów z Kielc.

– W ubiegłym roku kielczanie najchętniej przeprowadzali się do Morawicy, Daleszyc, Piekoszowa i Masłowa. Mniejszą popularnością niż jeszcze kilka lat temu cieszą się takie gminy jak Sitkówka-Nowiny czy Zagnańsk – wylicza Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Im dalej od stolicy województwa, tym liczba inwestorów coraz mniejsza. Jest to jak najbardziej zrozumiałe, bowiem mieszkańcy Kielc wybierają gminy podmiejskie, z których mają dobry i szybki dojazd do pracy czy szkoły.

Podkieleckie gminy kuszą mieszczuchów rozwijając się infrastrukturą, budową sieci wodociągowej i kanalizacji. W ostatnich latach, dzięki wsparciu unijnemu, wybudowano i wyremontowano wiele dróg. Ale najważniejsze jest to, że z wielu gmin (choć wciąż nie ze wszystkich) można dziś w krótkim czasie dojechać do Kielc. A przecież właśnie w stolicy województwa pracuje i uczy się spora część mieszkańców gmin.

Na decyzję o przeprowadzce na wieś wpływ mają także ceny nieruchomości.

(nieb.)



**Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:**

– Mieszkańcy Kielc, którzy decydują się na przeprowadzkę na wieś, wybierają miejsca, z których mają nadal blisko do miasta, do pracy czy do usług. Dlatego tak dużym powodzeniem cieszą się podmiejskie, dobrze skomunikowane gminy. Ludzie uciekają od miejskiego ścisłu i hałasu, zostawiają zatłoczone blokowiska, by znaleźć choć odrobinę spokoju.





## Marszałek wizytuje dywizję

**Jakież to było wydarzenie! Ludzie nawoływali się nawzajem i biegi na rynek. Wszak nie każdego dnia można było na nim spotkać marszałka Piłsudskiego.**

Rok temu 8 listopada w Niwkach Daleszyckich odsłonięto granitowy obelisk ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego. Surowy w swojej formie, z umieszczoną w centralnym miejscu płaskorzeźbą, przedstawiającą marszałka, przypomina bardzo ważne wydarzenie z historii ziemi daleszyckiej.

Był sierpień 1926 roku. Marszałek postanowił odwiedzić obóz stacjonującą w Niwkach Daleszyckich 2. Dywizji Piechoty Legionów. Zatrzymał się także na rynku w Daleszycach, gdzie owacyjnie witany



był przez mieszkańców. W błękitnym mundurze paradnym, z szablą przy pasie wjechał Józef Piłsudski do Daleszyc od strony Górna, przejeżdżając przez symboliczną bramę powitalną. W domu ludowym marszałek obejrzał przedstawienie teatralne i spotkał się z władzami gminy. Mieszkańcy nie mieli wątpliwości, że to niezwykle wydarzenie, które na zawsze zapisze się na kartach historii ich miasta.

Józef Piłsudski odwiedził także Kielce, gdzie był gościem V Zjazdu Legionistów i uczestniczył w zakończeniu III Marszu Szlakiem Kadrówki. Dostojny gość wziął także udział w uroczystej mszy świętej na placu Wolności, podczas której poświęcono sztandar Związku Strzeleckiego w Kielcach. Podczas tej wizyty nastąpiło także otwarcie stadionu 4. Pułku Piechoty Legionów i nadanie mu imienia Józefa Piłsudskiego.

Po wielu latach z inicjatywą upamiętnienia tego wydarzenia wyszły środowiska kombatanckie skupione w Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Nadleśnictwo Daleszyce oraz Urząd Miasta i Gminy Daleszyce. Obelisk stanął na leśnej polanie, w miejscu, gdzie w 1926 r. marszałek Piłsudski obserwował manewry dywizji dowodzonej przez generała Aleksandra Narbuta Łuczyńskiego.

Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się 8 listopada 2012 r. Przy obelisku stanęli kombatancki, oficjele i młodzież. Odsłonięcia tablicy dokonali: członek oddziału Wybranieckich Mieczysław Kondera ps. „Zbyszek” oraz harcerze z drużyny działającej przy Szkole Podstawowej w Daleszycach. **(nieb.)**

## Tajemnice storczyków

**Jak sprawić, by storczyk długo cieszył nasze oczy? Na to pytanie zna odpowiedź wielbicielka tych niezwykłych kwiatów, skarbnik powiatu kieleckiego – Maria Klusek.**

Maria Klusek o storczykach wie prawie wszystko. Zresztą kwiaty nie mają przed nią żadnych tajemnic, wystarczy odwiedzić jej ogród w Nowej Słupi, by przekonać się, jak wspaniały świat można stworzyć wokół swojego domu.

– Ten ogród tworzyliśmy razem z córką Beatą – mówi z dumą pani skarbnik. – Nie korzystałyśmy z żadnej fachowej pomocy, kierowałyśmy się intuicją i własnym gustem. Zaczęłyśmy pracę na niewielkiej powierzchni, z roku na rok powiększając obszar ogrodu.

Jak podkreśla, dziś, gdy wygląda on tak okazale i bujnie, satysfakcja jest tym większa. W ogrodzie Marii Klusek znalazły się te rośliny, które szczególnie podobają się jej i jej najbliższym – są tu zarówno jałowce, tuje czy świerk „konik”, ale też bzy, różaneczniki i piękna magnolia, która jest dumą właścicielki. W ogrodzie nie zabrakło także truskawek, poziomek, malin czy jeżyn. Bo przecież nie może być tak, że odpoczywamy na łonie natury i nie możemy skubnąć z krzaczka jakiegoś pysznego owocu. Jest też oczko wodne, którego okolice szczególnie upodobał sobie... kot. Oczywiście tylko i wyłącznie z powodu silnie rozwiniętego instynktu łowieckiego...

– Uwielbiam spędzać czas w ogrodzie. Po całym dniu pracy, siedzeniu przy komputerze, nie ma nic wspanialszego niż plewienie, dogłębne oglądanie roślin – zdradza Maria Klusek, choć zastrzega,

że jedyne, czego nie robi w swoim przydomowym królestwie, to koszenie trawy. Tę czynność pozostawia córce.

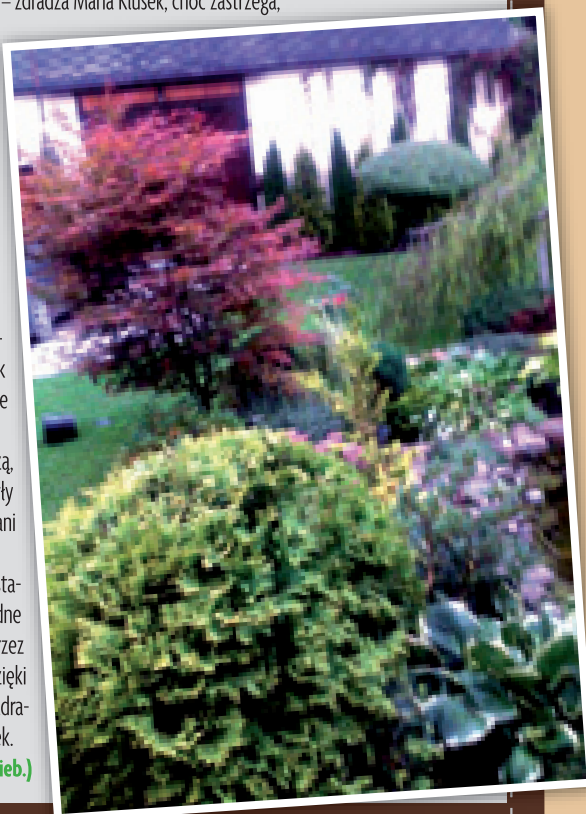
Ponad wszystko skarbniczka ceni sobie również chwile spędzone w ogrodzie przy dobrej książce z filiżanką kawy. A jeśli do tego jeszcze w pobliżu bawią się jej ukochane wnuczki – Amelka i Zuzia – to niczego więcej nie potrzeba do szczęścia.

Pani Maria jest również wielką miłośniczką storczyków. Zarówno jej dom, jak i gabinet toną w tych kwiatach. – To piękne i niezwykle wdzięczne kwiaty – tłumaczy.

A ci Czytelnicy, którzy nie wiedzą, co zrobić, by kwiaty te jak najdłużej cieszyły nasze oczy, powinni skorzystać z rady pani Marii.

– Jeśli kwiaty opadną z łodygi, odstawiam storczyka na odpoczynek w chłodne i ciemne miejsce i nie podlewam go przez miesiąc, tak aby stara łodyga uschła. Dzięki temu nowa będzie mogła się zawiązać – zdradza sekrety pięknych orchidei Maria Klusek.

**(nieb.)**







## Zaniepokojeni o fundusz sołecki

**Sołtysi z powiatu kieleckiego wyrazili swoje obawy związane z funduszami na rozwój regionu. Podczas dorocznego spotkania wymienili się doświadczeniami i uwagami na temat swojej pracy.**

W spotkaniu sołtysów, które odbyło się 26 października w hotelu „Grafit” w Kostomłotach, uczestniczyli samorządowcy, parlamentarzyści, przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz policji.

– Sołtysi niejednokrotnie udowodnili, że można zrobić wiele dobrego dla małych ojczyzn – mówił starosta Zdzisław Wrzałka, otwierając spotkanie.

### Perspektywy unijne

Jedną z poruszanych kwestii była strategia rozwoju województwa świętokrzyskiego na lata 2014–2020. W planach przewidziano m.in. poprawę infrastruktury regionalnej, rozwój ekologiczny i gospodarczy regionu, budowę kapitału ludzkiego i bazy dla innowacyjnej gospodarki oraz rozwój obszarów wiejskich. Sołtysów interesowały tematy związane z ekologią i rozwojem wsi.

Uczestnicy zjazdu byli zaniepokojeni faktem, że z każdym rokiem otrzymują coraz mniej pieniędzy, które

mogliby wykorzystać do realizacji inwestycji. Szczególne znaczenie mają remonty dróg oraz budowa sieci kanalizacyjnych czy wodociągowych. W wielu sołectwach nie będzie również pieniędzy na Fundusz Sołecki.

### Współpracować z samorządami

Sołtysi dzielili się uwagami na temat swojej pracy, a także planami i oczekiwaniami na przyszłość.

Grażyna Sitek z sołectwa Czapłów-Zofiówka stwierdziła, że największym problemem jest brak wystarczających środków na remonty dróg. – Doceniamy starania władz gminnych oraz powiatowych, widać wiele zmian. Liczymy również na pieniądze unijne, które umożliwią nam wykonanie najpilniejszych inwestycji – mówiła.

Renata Kowalska, sołtys Napekowa, przyznała, że bardzo ważna jest współpraca z władzami gminnymi. – Nasz wójt pomaga w rozwiązywaniu problemów sołectwa. Nie mogę również narzekać na radnych gminnych,



ponieważ dialog oraz wsparcie z ich strony są naprawdę widoczne – podkreśliła, dodając, że w 2014 roku sołectwo planuje rozbudowę świetlicy oraz remont starej części budynku.

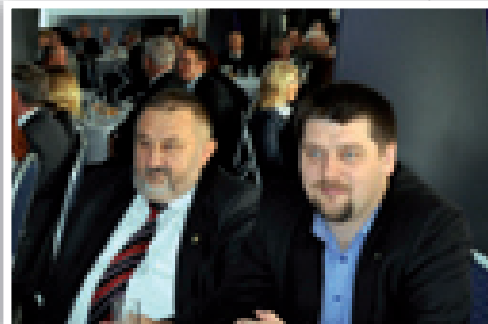
### Wymienić poglądy

Edward Mazur, sołtys Woli Kopcowej, stwierdził: – Uważam, że tradycja corocznych zjazdów sołtysów powinna zostać utrzymana, gdyż jest to doskonała okazja do wymiany poglądów. W Masłowie spotykamy się podczas sesji, jednak są tam przedstawiane jedynie sprawy dotyczące naszej gminy, a warto zapoznać się także z funkcjonowaniem innych sołectw. Sporym problemem były

w ostatnim czasie zmiany wprowadzone w ustawie śmieciowej. Spowodowało to duże zamieszanie, na szczęście udało się już wyjaśnić wiele kwestii.

Roman Kolomański, pełniący urząd sołtysa w Ciekotach, podkreślił, że bardzo zależy mu na rozpoczęciu prac przy budowie kanalizacji. – Niestety ze względu na brak funduszy ta inwestycja została wstrzymana. Mieszkańcy są zawiedzeni takim obrotem sprawy, ponieważ wszelkie starania oraz niezbędna dokumentacja, która była przygotowywana przez 12 lat, poszła na marne. Wierzymy, że coś jeszcze da się w tej sprawie zrobić i liczymy na wsparcie ze strony władz.

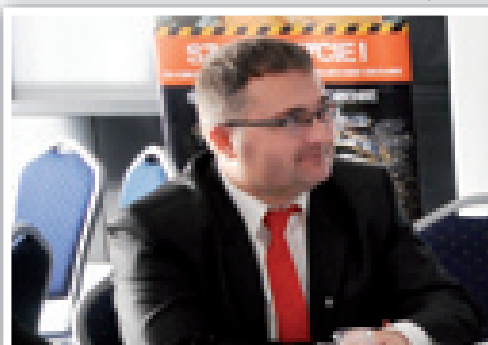
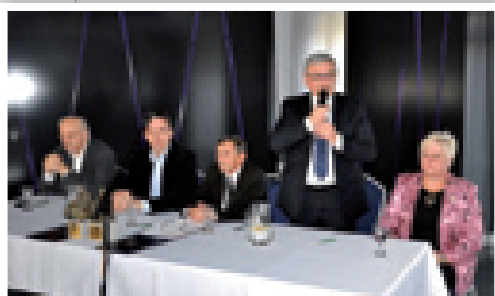
Aleksandra Kardaś z sołectwa Wojkowice powiedziała, że spotkania z sołtysami powiatu kieleckiego



powinny być organizowane częściej. – Jest mnóstwo spraw, którymi chcemy się ze sobą dzielić. Dla naszego sołectwa największy problem stanowi brak środków w Funduszu Sołeckim. Dostrzegamy oczywiście ogrom prac wykonywanych teraz na rynku w Chęcinach, ale nasze małe ojczyzny również mają potrzeby – dodała.

Jadwiga Siewczyk z sołectwa Siedlce stwierdziła, że najbardziej odczuwalny problem to brak pieniędzy z Funduszu Sołeckiego. Te środki zawsze umożliwiały wykonywanie drobnych, niezbędnych dla mieszkańców prac. Podobnego zdania była Danuta Wilkosz – sołtys miejscowości Podmielowiec. Dodała, że jej największym marzeniem jest wybudowanie placu zabaw dla dzieci, gdzie mogłyby bezpiecznie i przyjemnie spędzać czas.

– Podczas wspólnych zjazdów mogę posłuchać o planach innych sołtysów, a także o tym, w jaki sposób realizują poszczególne zadania – powiedziała Zofia Buchcic z sołectwa Pepice. ■





Uczestnicy pikniku  
mogli się zmierzyć  
w konkurencjach plastycznych

# W pracowni witrażu i na pikniku

**Zwiedzanie mini zoo, zabawa taneczna – takie atrakcje czekały na uczestników pikniku integracyjnego zorganizowanego w ramach projektu „Równi lecz różni”. Beneficjenci spotkają się jeszcze na uroczystej wieczery wigilijnej.**

**P**onad 300 osób bawiło się podczas pikniku integracyjnego w Leśnym Zaciszu w Lisowie. – Spotykaliśmy się po to, by wspólnie spędzić czas i bawić się – podkreśliła Anna Bielnia, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

Podczas pikniku na uczestników zaplanowano wiele atrakcji, m.in. zwiedzanie mini zoo, gry i zabawy, wspólne grillowanie, zabawa taneczna i konkurs piosenki. Na odważnych czekała wielka kula, w której można było przejechać się, dzieciaki mogły pomalować twarz lub zaszałec na dmuchanej zjeżdżali. Sporo emocji wzbudziły gry – skoki w workach, przeciąganie liny czy bitwa na papierowe kulki.

Uczestnicy projektu spotkają się w tym roku jeszcze raz – by podsumować działania i wspólnie zasiąść przy wigilijnym stole.

– Wciąż trwają zajęcia rehabilitacyjne, prowadzimy usługi asystenckie, odbywają się wyjazdy szkoleniowe i integracyjne – wylicza Anna Bielnia.

W ramach projektu działalność kontynuują – pracownia witrażu w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Zgórsku oraz

meblarska w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Fanisławicach. W warsztatach w Osinach podopieczni uczestniczą w zajęciach pracowni plastycznej i modelarskiej. Dwóm usamodzielniającym się wychowankom placówek opiekuńczo-wychowawczych sfinansowano kurs ję-

## AKTUALNOŚCI Z POWIATU

zyka angielskiego, zaś czterem – koszty czesnego, opłat za akademik czy mieszkanie.

– W ramach projektu organizowane są także korepetycje, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, warsztaty umiejętności interpersonalnych, doradztwo zawodowe, kupujemy również bilety na imprezy sportowe i kulturalne – dodaje Anna Bielnia. – Ważnym punktem projektu jest także terapia specjalistyczna, poradnictwo prawne, mediacje dla rodzin zagrożonych lub dotkniętych zjawiskiem przemocy. ■

**Projekt „Równi lecz różni”, który współfinansowany jest z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, skierowany jest do grup zagrożonych wykluceniem społecznym, m.in. osób niepełnosprawnych i dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych. W ramach projektu zaoferowano im cały wachlarz wsparcia (m.in. zabiegi rehabilitacyjne, dofinansowanie do nauki, zajęcia w pracowniach, kursy, poradnictwo specjalistyczne, mediacje rodzinne). Ogólny budżet tego-rocznego projektu wynosi 1 mln 490 tys. zł, z czego unijne dofinansowanie to 1 mln 333 tys. zł, zaś pozostała kwota – 156 tys. zł to wkład własny powiatu kieleckiego.**

POWIAT KIELECKI

15-lat#



## Odpowiedzialność przekazana

**Zbliża się jubileusz 15-lecia samorządu powiatowego. Jakie były nasze początki, jak budowaliśmy małą ojczyznę? Najciekawsze fakty z historii prezentujemy w nowym cyklu.**

Niezwykłe wydarzenie. Niezwykła sceneria. W szacownych murach Zamku Królewskiego w Warszawie 23 listopada 1998 r. odbyła się uroczystość wręczenia przez premiera Jerzego Buzka aktów utworzenia powiatów. Wśród samorządowców, którzy odbierali ten historyczny dokument był także pierwszy starosta kielecki – Wiesław Jerzy Galka.

– To było podniosłe wydarzenie, które na zawsze pozostanie w mojej pamięci. Uroczystość wręczenia aktów odbyła się w obecności ministrów i posłów – wspomina Wiesław Galka. – Jerzy Buzek życzył nam, byśmy nie ustawiali w aktywności na rzecz rozwiązywania problemów lokalnych. A my zastanawialiśmy się, jak po 1 stycznia 1999 r. będzie wyglądał nowy szczebel samorządu.

Wiesław Galka nie kryje, że w kulaowych rozmowach między starostami pojawiało się wiele znaków zapytania.

– Była to końcówka listopada, więc najczęściej poruszanym tematem było przygotowanie do zimowego utrzymania dróg – dodaje pierwszy starosta kielecki.

Wręczony przez premiera Buzka akt zajmuje dziś zaszczytne miejsce w sali konferencyjnej kieleckiego starostwa. Oprawiony w ramy dokument spisany na czerpanym papierze dostojną polszczyzną, obwieszcza, że sporządzono go dla poświadczenia, iż Rzeczpospolita Polska przekazała, poczynawszy od dnia 1 stycznia 1999 r., wspólnocie samorządowej i władzom POWIATU KIELECKIEGO odpowiedzialność za sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym w zakresie należącym dotąd do administracji rządowej. Na zakończenie w dokumencie wymieniono tych, którzy w chwili wręczenia aktów pełnili najwyższe funkcje w państwie – prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, marszałków – Sejmu – Macieja Płażyńskiego oraz Senatu – Alicję Grześkowiak, premiera Jerzego Buzka, wicepremierów – Jana Tomaszewskiego i Leszka Balcerowicza oraz pełnomocnika rządu do spraw reform ustrojowych – Michała Kuleszę. (nieb.)



# Wysiłek ma sens

**Ambitny i uparty. Taki jak Andrzej Radek – bohater „Syzyfowych prac”.**

**DAMIAN PYTEL śmiało wyznacza sobie cele – najbliższy to ukończenie studiów prawniczych i aplikacja adwokacka.**



Tego czego obawiał się najbardziej – to czy odnajdzie się w wielkim mieście. Dla chłopaka, urodzonego w małej, położonej na obrzeżach powiatu miejscowości Sieradowice nieopodal Bodzentyna, Warszawa wydała się zbyt szybka i gwarna. W swojej wsi znał wszystkich, w stolicy – nie ma szans, by bez wcześniejszego umówienia spotkać kogoś znajomego. Ale dziś Damian żyje rytmem tego miasta, biega z zajęć na zajęcia, udziela się społecznie, a w soboty gra w siatkę. Do domu ciągnie go jednak nieustająco, bo tu jest miejsce i czas na chwilę oddechu i wyciszenia.

## ■ Uzdolniony i pełen pasji

Damian Pytel jest absolwentem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie. Ten czas wspomina bardzo dobrze. To właśnie tu zrodziło się jego marzenie o studiach prawniczych.

– Miałem szczęście do wspaniałych pedagogów, ze szczególną sympatią wspominam panią Małgorzatę Maj – matematyczkę i wychowawczynię, która była nie tylko naszą nauczycielką, ale i przyjacielem – mówi z uśmiechem Damian. Dodaje, że atmosfera w szkole była wspaniała – twórcza i bardzo przyjazna.

Na studia prawnicze na Uniwersytecie im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie nasz bohater

dostał się za pierwszym razem, dziś jest już na trzecim roku.

– Gdy przebrnąłem przez pierwszy rok, pomyślałem o drugim kierunku, by poszerzyć swoją wiedzę i mieć większe perspektywy na przyszłość. Wybrałem socjologię – dodaje Damian.

W mojej wielkiej chęci zdobywania wiedzy, ogromnym uporze i ambicji chłopak

z Sieradowic przypomina Andrzeja Radka – bohatera „Syzyfowych prac” Stefana Żeromskiego. Uzdolniony, pełen pasji, śmiało podejmujący wyzwania i wierzący w siebie... Taki jest Damian. Nic więc dziwnego, że czterokrotnie był laureatem Stypendium im. Andrzeja Radka, które przyznaje Towarzystwo im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.

## ■ Wysiłek ma sens

Fundusz stypendialny został utworzony w 1986 roku – w ciągu minionych 27 lat pomoc finansową otrzymało już 600 osób. To młodzi, szczególnie uzdolnieni ludzie, pochodzący – tak jak Andrzej Radek – z małych miejscowości. Warto podkreślić, że od lat jednym z fundatorów stypendiów jest również Starostwo Powiatowe w Kielcach.

W tym roku Damian odebrał Stypendium im. Andrzeja Radka już po raz czwarty na początku października wraz z 15 innymi młodymi mieszkańcami naszego regionu.

– Jestem wdzięczny nie tylko za pomoc materialną, ale i za wsparcie duchowe i wiarę we mnie – podkreśla stypendysta. – To stypendium to dla mnie nie tylko pomoc finansowa, to także motywacja do nauki, potwierdzenie tego, że wysiłek ma sens.

Damian nie kryje, że świadomość, że ktoś docenia jego trud i wspiera go, dodaje mu skrzydeł. Bowiem być Radkiem, to tak

jakby znaleźć się w wielkiej rodzinie. To daje wielką siłę. I tak jak kiedyś Andrzej Radek wędrował z Pajęczyna Dolnego do szkoły w Klerykowie, wiążąc z nią wielkie nadzieje na przyszłość, tak Damian Pytel zapuścił swoje korzenie w stolicy.

– Najważniejsze to dobre rozplanowanie dnia i ustalenie priorytetów. Pewnie, że czasami trzeba z czegoś zrezygnować, ale jeśli człowiek uczy się systematycznie, to wszystko uda się pogodzić – tłumaczy Damian Pytel. Stypendysta zapewnia, że znajduje czas na to, by swoją wiedzę dzielić się z innymi. Już na pierwszym roku studiów włączył się w działalność stowarzyszenia „Otwarte drzwi”, które w Warszawie prowadzi świetlicę i pomaga dzieciom m.in. w odrabianiu lekcji.

– Doskonale wiem jak ważne jest wspieranie młodych ludzi, w naszym stowarzyszeniu tworzymy im warunki wyrównywania szans edukacyjnych – dodaje Damian. Jemu też kiedyś ktoś dał szansę i dziś zwraca ten dług. Najlepiej jak potrafi.

Gdy pytamy naszego bohatera o plany na przyszłość, mówi, że marzy o aplikacji adwokackiej lub radcowskiej. A więc znów kolejne, trudne wyzwanie...

– Czemu nie – mówi Damian. – Lubię się uczyć i nie wyobrażam sobie życia bez podejmowania nowych wyzwań. ■



Uparty, zdolny, pracowity, wytrwały. Taki był bohater „Syzyfowych prac” Stefana Żeromskiego – Andrzej Radek. Wyrósł w rodzinie biednego fornała w Pajęczynie Dolnym, a dzięki spotkaniu z nauczycielem - Antonim Paluszkiewiczem, który odkrył w chłopcu nieprzeciętny talent, trafił do szkoły. Do gimnazjum w Klerykowie szedł piechotą wiele długich godzin. W szkole dawał korepetycje, a sam uczył się nocami, wynajmując zimną i zaszczurzoną komórkę. Nie dojadł, nie dosypiał, ale głód wiedzy był tak wielki, że postanowił wytrwać, bowiem jak napisał Stefan Żeromski w „Syzyfowych pracach” – *Nauka jest jak niezmiernie morze. Im więcej jej pijesz, tym bardziej jesteś spragniony.* Postać Radka – wiejskiego chłopca, któremu dzięki możliwości kształcenia udało się przenieść w inny świat, stała się inspiracją dla Towarzystwa im. Żeromskiego, które w 1986 r. utworzyło fundusz stypendialny. Stypendia im. Andrzeja Radka przyznawane są młodym ludziom z małych miejscowości, doświadczającym trudności materialnych, ale osiągnięciem bardzo dobre wyniki w nauce.





## Jak można zalegalizować drewno pozyskane z lasów prywatnych?

**Sebastian Nowackiewicz, Naczelnik Wydziału Rolnictwa Leśnictwa i Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym w Kielcach.**

– Zgodnie z ustawą o lasach, nadzór nad gospodarką leśną w lasach, które nie są własnością Skarbu Państwa sprawuje starosta, który gospodarkę leśną prowadzi na podstawie uproszczonego planu urządzenia lasu lub inwentaryzacji stanu lasu sporządzonego dla konkretnej miejscowości. Pozyskanie drewna może odbywać się zgodnie ze wskazaniami uproszczonego Planu Urządzenia Lasu lub decyzji starosty określającej zadania z zakresu gospodarki leśnej. Pozyskanie drewna niezgodnie z planem lub decyzją możliwe jest jedynie w przypadkach losowych, a decyzje w tej sprawie na wniosek właściciela lasu wydaje starosta.

Co to jest uproszczony plan urządzenia lasu? To dokument zawierający opis ogólny, w którym wyszczególnia się m.in. kto sprawuje nadzór nad gospodarką leśną, warunki przyrodnicze, siedliskowe typy lasu, maksymalną miąższość możliwą do pozyskania, lokalizację lasów ochronnych, strefy zagrożenia przemysłowego, stan sanitarny lasu, rejestr działek leśnych i gruntów przeznaczonych do zalesienia, mapę gospodarczą lasu i gruntów przeznaczonych do zalesie-

nia, zadania z zakresu gospodarki leśnej, rejestr właścicieli działek.

Pozyskanie drewna zrębem zupełnym przed osiągnięciem minimalnego wieku wyrębu wymaga decyzji starosty. Dokładnie też określono minimalny wiek wyrębu drzew: 120 lat – dąb, jesion, wiąz, 100 lat – buk, jodła, 80 lat – sosna, świerk, modrzew, daglezja i klon, 60 lat – brzoza, grab i olsza, 40 lat – osika, 30 lat – topola.

Z lasu można pobrać taką ilość drewna, która nie zagraża jego trwałości oraz zapewnia ciągłość użytkowania. Maksymalna wielkość do pozyskania, ustalona w uproszczonym planie urządzenia lasu, jest wielkością wyważoną i nieprzekraczalną, bowiem zapewnia ona trwałe zachowanie lasów.

Zgodnie z art. 14 a ustawy o lasach drewno pozyskane w lasach podlega ocechowaniu. Drewno pozyskane w lasach niestanowiących własności Skarbu Państwa cechuje upoważniony pracownik starostwa, który wystawia właścicielowi lasu dokument stwierdzający legalność pozyskania drewna.

Gdy właściciel lasu nie przestrzega przepisów naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie z art. 158 kodeksu wykroczeń. Właściciel lub posiadacz lasu, który dokonuje wyrębu drzewa w należącym do niego lesie albo w inny sposób

pozyskuje z tego lasu drewno niezgodnie z planem urządzenia lasu, uproszczonym planem urządzenia lasu lub decyzją określającą zadania z zakresu gospodarki leśnej albo bez wymaganego pozwolenia, podlega karze grzywny. W razie popełnienia wykroczenia orzeka się przepadek pozyskanego drewna.

Szczegółowych informacji udziela Referat ds. Rolnictwa i Leśnictwa, II piętro, pok. 211,230 i 231 oraz pod numerami telefonów: 342-14-07, Adres poczty elektronicznej jest chroniony przed robotami spamującymi. W przeglądarce musi być włączona obsługa JavaScript, żeby go zobaczyć. 342-12-05, 342-13-09.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 28 września 1991 roku o lasach (jednolity tekst Dz. U. z 2005 r. Nr 45, poz. 435 z późn. zmianami).

Sebastian Nowackiewicz

**■ BIELINY**

Gmina otrzymała Świątokrzyską Nagrodę Kultury. Zarząd Województwa uhonorował ją jako samorząd realizujący przedsięwzięcia rozwijające w społeczności lokalnej poczucie wspólnoty i tożsamości kulturowej.

**■ BODZENTYN**

12 parom, które przeżyło ze sobą 50 lat, wręczono medal „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. W roku 1963 związek małżeński w gminie Bodzentyn zawarło 70 par, jubileuszu doczekało zaledwie 12.

**■ CHĘCINY**

Burmistrz Roberta Jaworskiego uhonorowano Świątokrzyską Nagrodą Kultury za działalność na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego.

**■ CHMIELNIK**

Burmistrz Jarosław Zatorski podpisał umowę na realizację projektu „Rewitalizacja starej części miasta Chmielnik – etap II”, w ramach którego zostanie przebudowany Plac Kościuszki i fragment ul. Szydłowskiej. Prace rozpoczną się wiosną 2014 roku i potrwać do 10 czerwca.

**■ DALESZYCE**

19 letni Damian Stępień został najmłodszym Mistrzem Polski w judo. To największy sukces tego sportu w regionie świętokrzyskim. Młody zawodnik walczył w kategorii wagowej do 73 kg, w której w sumie wystąpiło 36 zawodników.

**■ GÓRNO**

W Gminnym Ośrodku Kultury w Krajinie została otwarta Izba Regionalna, której pomysłodawczynią była znana regionalistka Ewa Siudajewska. Pierwsze eksponaty przekazał Zespół Szkół w Bęczkowie.

**■ ŁAGÓW**

Zakończyła się realizacja inwestycji „Remont dróg gminnych w celu poprawy infrastruktury komunikacyjnej”. Na kilku drogach została wykonana nawierzchnia asfaltowa.

**■ ŁOPUSZNO**

Damian Maciejewski, najmłodszy członek stowarzyszenia wędkarskiego „Złota Rybka” zwyciężył podczas zawodów wędkarskich w Baryczy.

**■ MASŁÓW**

Zakończono budowę placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Mąchocicach Scholasterii. Dzieci mają do dyspozycji nowoczesne zjeżdżalnię i huśtawkę.

**■ MIEDZIANA GÓRA**

Gmina została wyróżniona w akcji „Krew Darem Życia”. W tym roku honorowo krew oddało 25 osób, pozyskano 11,25 litrów.

**■ MNIÓW**

W gminie ruszył projekt „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo świętokrzyskie”. Obecnie trwa etap projektowania sieci światłowodowej.

**■ MORAWICA**

Gmina ma już 15 – tysięcznego mieszkańca i jest nim miesięczna Gabriela Kubicka z Kawczyzna.

**■ NOWA SŁUPIA**

Podczas Dnia Edukacji Narodowej w Gminnym Ośrodku Kultury odbyła się wielka Gala Nauczycielskie Oskary 2013 na wzór Amerykańskiej Akademii Filmowej. Wójt gminy Wiesław Gałka przyznał pedagogom Honorowe Oskary.

**■ PIERZCHNICA**

W Stojnowie władze gminy uroczystie otworzyły świetlicę, obok której znajduje się także plac zabaw.

**■ PIEKOSZÓW**

Na stronie internetowej Urzędu Gminy mieszkańcy mogą przeczytać w formie elektronicznej nowy numer „Głosu Piekoszowa”, w którym opisane są najciekawsze wydarzenia z gminy.

**■ RAKÓW**

Centrum Kultury Fizycznej i Rozwoju Lokalnego w Rakowie otrzymało wyróżnienie w konkursie Nowa Przestrzeń za inicjatywę pn. „Z dramą zmieniamy siebie i świat”. Centrum w pracy z młodzieżą wykorzystało metodę dramy.

**■ SITKÓWKA NOWINY**

Klub 4 H działający przy Szkole Podstawowej w Nowinach zainaugurował „Święto Drzewa”. Podczas akcji wspieranej przez Nadleśnictwo Zielce posadzonych zostało w Szewcach około 200 sadzonek buka przez 50 uczestników klubu.

**■ STRAWCZYN**

Punkt Logopedyczny wznowił swoją działalność w Zespole Placówek Oświatowych w Obłęgorku. Dyżur logopedy – co drugi poniedziałek w godz. 8-12.

**■ ZAGNAŃSK**

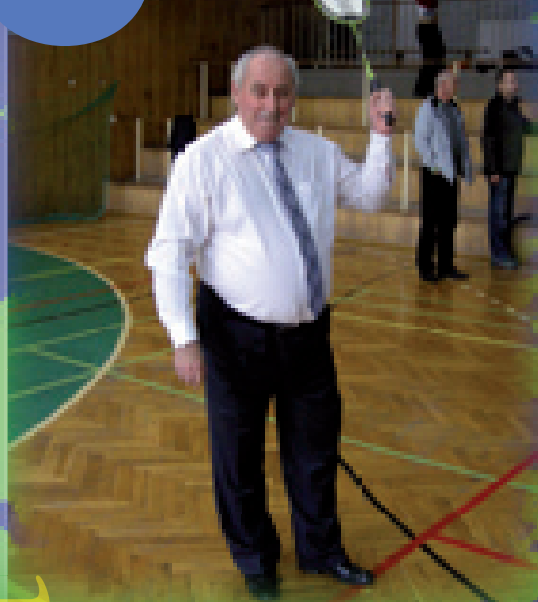
Członkinie Towarzystwa Aktywnych Kobiet odwiedziły niemiecką gminę Glonn w pobliżu Monachium. Głównym celem wizyty była wymiana doświadczeń pomiędzy aktywnymi kobietami z Polski i Niemiec.

**Zebrała Agnieszka Madetko**





# Fotogaleria



# Fotogaleria